W sprawach uchodźców

2022-04-19

Radni Bolesław Kosior, Łukasz Maślona oraz Łukasz Sęk złożyli interpelacje do Prezydenta Miasta Krakowa m.in. w sprawie: budowy domu dla uchodźców z Ukrainy, zaprzestania zbiórki darów od osób indywidualnych czy w sprawie kanalizacji w Łuczanowicach.

W sprawie podłączenia nowobudowanych domów w Łuczanowicach do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej interpeluje radny **Łukasz Sęk**. - Mieszkańcy, którzy chcieli postawić nowy dom przy ul. Godebskiego otrzymali odmowę przyłączenia do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Z informacji przekazanych przez Wodociągi Miasta Krakowa wynika, że oczyszczalnia ścieków „Wadów" obsługująca ten obszar pracuje w maksymalnym zakresie swoich możliwości. Jeżeli chodzi o przyłącze do sieci wodociągowej po złożeniu kolejnego pisma ws. warunków technicznych Wodociągi wyraziły zgodę, jednak wymagają, aby wszelkie prace zostały wykonane na koszt właścicieli i potem infrastruktura będzie od nich odkupiona. Jest to niezgodne z zapisami planu zagospodarowania – pisze radny. Łukasz Sęk zwraca się także z prośbą o informację, jak obecnie wygląda sytuacja z możliwością przyłączania nowych budynków do sieci kanalizacyjnej w tamtym obszarze oraz kiedy planowana jest modernizacja oczyszczalni „Wadów". - Proszę także o informację odnośnie do budowy sieci wodociągowej, w szczególności w kontekście planu zagospodarowania oraz w zakresie tego dlaczego Wodociągi nie doprowadzą same infrastruktury, tylko wymagają tego od właścicieli działek, skoro i tak potem ta infrastruktura ma być odkupiona – pyta radny.

Radny Sęk złożył także interpelacje w sprawie nielegalnych wysypisk śmieci oraz porzuconych aut. - Otrzymałem kilka zgłoszeń od mieszkańców dotyczących problemów w tym zakresie w różnych miejscach Krakowa: - na terenach wzdłuż ul. Łowińskiego od skrzyżowania z ul. Mrozową do skrzyżowania z ul. Blokową, jest tam mnóstwo śmieci, starych opon itp., na parkingu obok bloków komunalnych przy ul. Smorawińskiego (głównie obok bloku nr 4) duża liczba porzuconych, nieużywanych i zniszczonych aut, duża ilość odpadów w lasku za adresem ul. Kornela Makuszyńskiego 18 oraz na skarpie naprzeciwko skupu złomu przy ul. Makuszyńskiego 14 – wylicza radny i prosi o uporządkowanie terenu i zajęcie się sprawą porzuconych wraków.

Radny **Łukasz Maślona** interpeluje z kolei w sprawie zaprzestania zbiórki darów od osób indywidualnych przez Gminę Miejską Kraków. - Z niezrozumiałych powodów dla mnie, ale również dla organizacji pozarządowych i inicjatyw społecznych niosących pomoc uchodźcom z Ukrainy, przyjmuje się tylko dary od zorganizowanych darczyńców. Czy taką zmianę wymusiły przepisy prawa czy też jest to decyzja Pana Prezydenta? Co chwilę płyną prośby o wsparcie w postaci darów albo z punktów prowadzonych przy współpracy z GMK, jak chociażby na dworcu lub też przy al. Daszyńskiego 22, czy też są publikowane informacje na profilach Otwarty Kraków czy Koalicja Otwarty Kraków, której gmina jak sądzę jest członkiem – pisze radny. Dodaje zarazem, że takie wiadomości wprowadzają dezorientację wśród darczyńców. Jednocześnie prosi o informacje, które konkretnie punkty pomocowe - gdzie wydawane są produkty żywnościowe, higieny osobistej i odzież dla uchodźców - są zaopatrywane obecnie przez miasto Kraków?

Radny **Bolesław Kosior** interpeluje w sprawie budowy domu pomocy społecznej dla osób chorych i niepełnosprawnych z Ukrainy. - Nie mam żadnych zastrzeżeń co do pomocy uchodźcom z Ukrainy. Natomiast mam wątpliwość czy to działanie dotyczące obciążenia krakowskiego podatnika tak dużymi kosztami ma sens. Mamy wolno stojące budynki poszpitalne na ul. Mikołaja Kopernika. W obecnej sytuacji niezliczona rzesza krakowian włączyła się w pomoc uchodźcom angażując swój czas, a przede wszystkim przyjmując u siebie w domu rodziny, które musiały opuścić Ukrainę. Ta pomoc też ma swój wymiar ekonomiczny. Jak na razie nie jest mi wiadomo, aby żądano od Gminy Kraków za tę działalność jakiegokolwiek zadośćuczynienia. Adaptacja pomieszczeń po byłym szpitalu uniwersyteckim na potrzeby chorych i niepełnosprawnych z Ukrainy mało tego, że byłaby dużo tańsza ale i czas ich dostosowania do potrzeb byłby znacznie krótszy – tłumaczy radny.

- Mieszkańcy Krakowa od 1 września 2019 roku nie mogą ogrzewać domów drewnem, wymusiło to w wielu przypadkach ogrzewanie gazowe, które drastycznie drożeje. Mieszkańcy zostali skazani na gaz – pisze w interpelacji do Prezydenta radny Bolesław Kosior. Dodaje także, że w obecnej sytuacji korzystając z gazu wspiera się w dużej mierze Federację Rosyjską w działaniach zbrojnych przeciw Ukrainie. Dodatkowo, według radnego gospodarka traci bardzo dużo z powodu zakazu palenia drewnem. Radny informuje także, że ostatnio z procedowania własnej uchwały antysmogowej, która zakładała zakaz palenia węglem, wycofało się Miasto i Gmina Myślenice, która do tej pory była jednym z liderów wymiany pieców na gazowe w Małopolsce. Argumenty, które przytoczono w piśmie do marszałka to galopująca inflacja, pogłębiające się ubóstwo i zmniejszające się budżety na realizacje działań antysmogowych. - Istnieje obywatelski projekt wraz z podpisami, który został złożony 1 marca 2022 w urzędzie Marszałkowskim Województwa Małopolskiego i czeka na rozpatrzenie. Wiele wskazuje, że zgodnie z zapisami obywatelskiej inicjatywy powinna być ona rozpatrzona podczas najbliższych obrad po złożeniu podpisów. Panie Prezydencie wnioskuję, aby już teraz przystąpić do przygotowania stosownej propozycji projektu uchwały RMK (być może zarządzeń – to sprawa prawników) tak aby działania Sejmiku Województwa Małopolskiego, które moim zdaniem przychyli się do projektu obywatelskiego, nie musiały być długo wdrażane w Gminie Kraków. Najlepiej by było, aby już zawiesić działanie tego prawa – interpeluje radny Kosior.